

# NIEDZIELNY KURIER

TYGODNIK PARAFIALNY

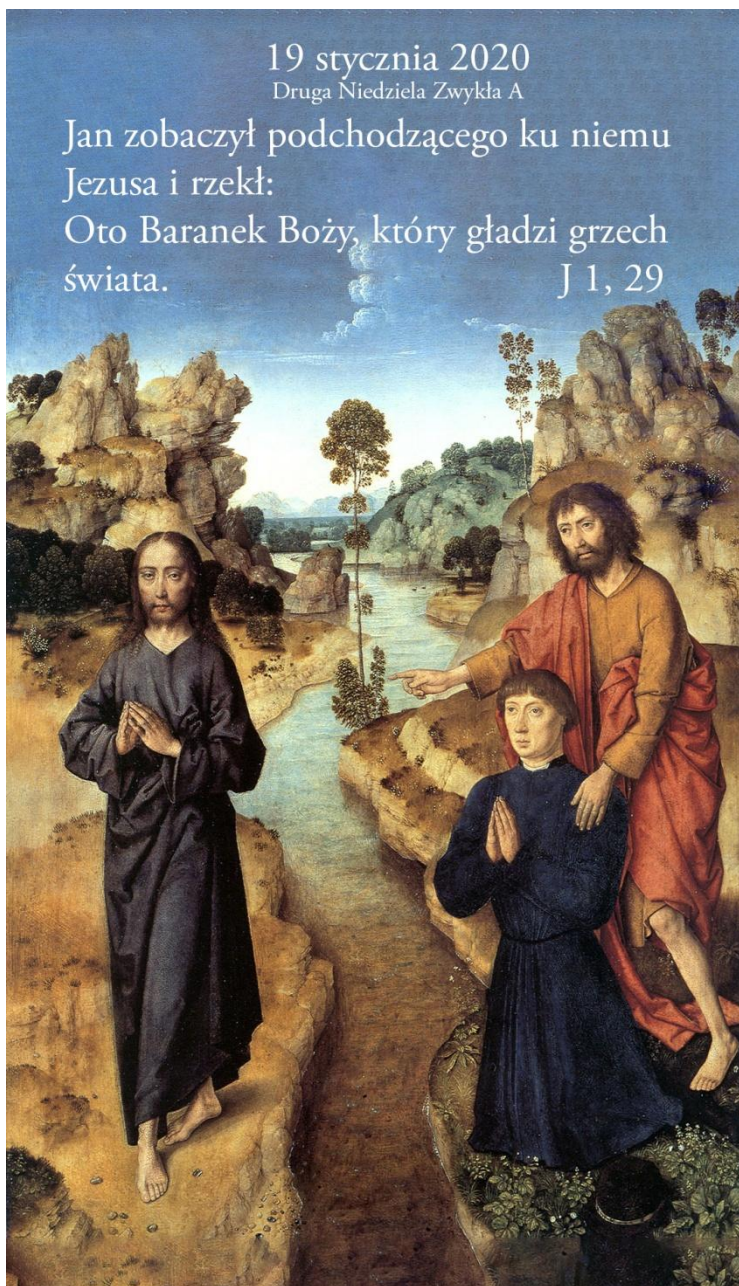
---

Biały Kościół – Nowolesie

19 .01. 2020 r. Nr 3 (145)

19 stycznia 2020  
Druga Niedziela Zwykła A

Jan zobaczył podchodzącego ku niemu  
Jezusa i rzekł:  
Oto Baranek Boży, który gładzi grzech  
świata. J 1, 29



## NIEDZIELA II ZWYKŁA

Ewangelia według św. Jana (J 1,29 – 34)

Jan zobaczył Jezusa, nadchodzącego ku niemu, i rzekł: „Oto Baranek Boży, który gładzi grzech świata. To jest Ten, o którym powiedziałem: «Po mnie przyjdzie Mąż, który mnie przewyższył godnością, gdyż był wcześniej ode mnie». Ja Go przedtem nie znałem, ale przyszedłem chrzcić wodą w tym celu, aby On się objawił Izraelowi». Jan dał takie świadectwo: « Ujrzałem Ducha, który jak gołębica zstępował z nieba i spoczął na Nim. Ja Go przedtem nie znałem, ale ten, który mnie posłał, abym

chrzczył wodą, powiedział do mnie: «Ten, nad którym ujrzysz Ducha zstępującego i spoczywającego nad Nim, jest Tym, który chrzci Duchem Świętym». Ja to ujrzałem i daję świadectwo, że On jest Synem Bożym”.

## **OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE - 19.01.2020r.**

### **20.01. Poniedziałek.**

*Biały Kościół* - Msza św. o godz. 17:00. O wieczną szczęśliwość dla śp. Mieczysława  
Tenety – gregorianka.

### **21.01. Wtorek.**

Biały Kościół - Msza św. o godz. 17:00. O wieczną szczęśliwość dla śp. Mieczysława  
Tenety – gregorianka.

### **22.01. Środa.**

Nowolesie – Msza św. o godz. 17:00. O wieczną szczęśliwość dla śp. Mieczysława  
Tenety – gregorianka.

### **23.01. Czwartek.**

Biały Kościół - Msza św. o godz. 17:00.

1). Dziękczynna z prośbą o błogosławieństwo Boże i dar zdrowia dla  
Kacpra w 1 r. urodzin i Igora w 2 r. urodzin oraz opiekę Maryi dla ich rodziców: Marty  
i Mariusza oraz Eweliny i Kamila.

2). O wieczną szczęśliwość dla śp. Mieczysława Tenety – gregorianka.

### **24.01. Piątek.**

Nowolesie - Msza św. o godz. 17:00. O wieczną szczęśliwość dla śp. Mieczysława  
Tenety – gregorianka.

### **25.01. Sobota.**

Nowolesie - Msza św. o godz. 17:00. O wieczną szczęśliwość dla śp. Mieczysława  
Tenety – gregorianka.

### **26. 01. Niedziela.**

*Biały Kościół* – Msza św. o godz. 8:00.

1). O wieczną szczęśliwość dla śp. Mieczysława Tenety – gregorianka.

2). O wieczną szczęśliwość dla śp. Stefanii i Jana.

*Nowolesie* – Msza św. o godz. 10:00.

1). O wieczną szczęśliwość dla śp. zmarłych z rodziny Wolskich i ich zmarłych Rodziców.

2). O wieczną szczęśliwość dla śp. Stanisława, Janiny, Kazimierza Budnych; Wandy, Augustyna,  
Jadwigi, Franciszka Paterów.

*Biały Kościół* – Msza św. o godz. 12:00. O wieczną szczęśliwość dla śp. zmarłych  
z rodziny Malinowskich: Jana, Karola i Pauliny.

1. Kolędę - modlitewną wizytę duszpasterską – rozpoczynamy o godz. 15:00. Koniec przewidujemy ok. godz. 20:00. W sobotę początek od godziny 10:00. W tym tygodniu odwiedzimy naszych Drogich Parafian w: poniedziałek i wtorek (20 i 21 I) – Gębczyce; środa i czwartek (22 i 23 I) – Dębniki; piątek i sobotę (24 i 25 I) Szczodrowice. W pierwszy dzień kolędy odwiedzimy numery parzyste rozpoczynając od pierwszego i ostatniego numeru, drugi dzień numery nieparzyste również od pierwszego i ostatniego numeru.

2. W kościele w **Białym Kościele o godz. 18:30 odbędzie się msza św.** wspólnoty Biały Kamień. Mszę św., **odprawi Ks. Piotr Rozpędowski** – opiekun wspólnoty. Zapraszamy!!!

*Na rozpoczęty tydzień - Szczęść Boże!*

### **Gdy dziecko idzie złą drogą...**

Jak tego dokonać? Nie ma cudownej recepty, ale są ludzie kompetentni, jak red. A. Puścikowska (matka kilkorga dzieci) i ks. W. Szychowski (psycholog). Co radzą – można przeczytać w GN 37-2019. Oto fragmenty artykułu.

Mówimy o okoliczności, gdy staraliśmy się wychować człowieka odpowiedzialnego, wierzącego, żyjącego wartościami chrześcijańskimi, a tymczasem okazuje się, że... nie wyszło. I dorosły (przynajmniej formalnie) syn czy córka po prostu wybiera drogę, którą obiektywnie uznajemy za złą. Przykłady można mnożyć i zapewne każdy w bliższym lub dalszym otoczeniu się z nimi spotkał. U sąsiadki, u kuzyna, a może i we własnej, bliskiej rodzinie. Córka żyje z konkubentem. Syn pije i nie pracuje. Wnuczka zerwała kontakt z rodziną i zmienia partnerów jak rękawiczki. Wnuk przerwał studia i wszedł w niebezpieczne środowisko. Co wtedy? Jak reagować? I... czyja to wina?

Weronika (imię zmienione) zaczęła dobre studia, wyjechała z małej miejscowości do dużego miasta. Tam poznała ustawionego życiowo, o ponad 20 lat starszego mężczyznę. Zamieszkała z nim. Studia rzuciła. Buntuje się, gdy matka mówi, że jest jego utrzymanką. Twierdzi, że robi to, „co uważa za słuszne”. Matka Weroniki przeszła depresję, obwinia siebie o decyzję córki, której przez tyle lat próbowała przychylić nieba. Czuje się winna. Analizuje życie rodzinne i zastanawia się, gdzie popełniła błąd...

W takiej sytuacji szukanie winnych nie ma sensu. Lepiej skupić się na analizie tego, na ile jestem odpowiedzialny za decyzje mojego dziecka. W procesie wychowania uczy się ono wartości przez obserwowanie rodziców i tych osób, które mają na nie wpływ, są dla niego ważne.

Katarzyna Sernawit, mama pięciorga dzieci i psycholog, dopowiada: - Decyzje dorosłych dzieci, również złe decyzje, to zwykle wypadkowa wielu rzeczy, sytuacji. Być może w tym konkretnym przypadku nie były zaspokajane potrzeby dziewczyny – bliskości czy zainteresowania. Być może

coś nie zagrało w relacjach z rodzicami – mówi psycholog. – Jeśli buntuje się nastolatek, to jest to norma. Jeśli jednak osoba już dorosła świadomie wybiera coś przeciwnego wartościom, w których była wychowywana, może to być komunikat dla rodziców, że niezrealizowane potrzeby z dzieciństwa materializuje tak, jak potrafi, w innych miejscach, okolicznościach, z innymi ludźmi.

- Mój syn, którego staraliśmy się wychować na przyzwoitego człowieka, którego nauczyliśmy wiary i któremu przekazywaliśmy wartości, jako osoba pełnoletnia wszedł w złe środowisko i po prostu trafił do więzienia. To był dla nas cios – opowiada pani Barbara z południa Polski. – Wraz z mężem przeszliśmy piekło i wzajemnie oskarżaliśmy się o to, co się stało z synem. Do tej pory, a minęły dwa lata, nie wiemy właściwie, dlaczego wybrał tak złą drogę. Myśleliśmy, że gdybyśmy inaczej postępowali, może syn inaczej by się zachowywał. Ale przecież staraliśmy się być dobrymi rodzicami. I wiem już, że nasza odpowiedzialność się skończyła. To syn dokonuje własnych, dorosłych wyborów. My cierpimy, ale nie ponosimy odpowiedzialności za jego życie – mówi.

Czasem, by dziecko wróciło na dobrą drogę, konieczny jest właśnie upadek. – Bywa, że zanim pewne wartości zostaną zinternalizowane, czyli przyswojone, musi minąć trochę czasu. Niektórzy muszą wejść w pewne doświadczenia, nie zawsze dobre, żeby w końcu normę czy wartość wybrać świadomie. W związku z tym na pewnym etapie nasza rola wychowawcza się kończy, a zaczyna inna: bycie towarzyszem. Kiedy towarzyszymy, nie oczekujemy, że ktoś zrobi coś po naszymu, lecz raczej jesteśmy z tym kimś, obok niego. Ważne, żeby dziecku jasno powiedzieć, że to, co wybrało, nam się nie podoba. Z drugiej zaś strony trzeba towarzyszyć mu, często przede wszystkim modlitwą, bo czas na gadanie się skończył – tłumaczy ks. Szychowski.

Jeśli jednak dziecko nie jest usamodzielnione i pozostaje pod naszym dachem, jako członek rodziny musi żyć według zasad, które panują w domu rodzinnym. – Nie może być na przykład tak, że wbrew naszej woli u córki nocuje chłopak, a my nie robimy nic, bo uznajemy, że przecież jest już dorosła. Jeśli chce być niezależna, musi być w tej niezależności konsekwentna łącznie z samodzielnym prowadzeniem gospodarstwa domowego – radzi ks. Szychowski. – W tej sytuacji muszą być jasno określone zasady, a ich nieprzestrzeganie musi wiązać się z konkretnymi konsekwencjami.

Jednak jeśli widzimy, że z dzieckiem dzieje się coś złego, nie pozostawajmy bierni. – Branie odpowiedzialności za dorosłe dziecko to nie użalanie się czy biadolenie, nie bezsensowna krytyka, ale konkretne kroki ku temu, aby zmienić to, co zmienić można. Takim konkretnym krokiem może być szczerza rozmowa, modlitwa, przeproszenie dziecka za niewłaściwy przykład czy brak czasu w jakimś momencie życia dziecka.

(Czasopismo wyłącznie do użytku Kościoła)

opracowała: Leokadia Pawliszak (AK)